

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28.04.2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Śliwiński

Sędziowie: SSO Małgorzata Ziółka

SSO Leszek Matuszewski (spr)

Protokolant: st. prot. M. K.

przy udziale A. D. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, po rozpoznaniu w dniu 22.04.2015 r. sprawy **D. K.** oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 280§1 kk i inne, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 15.12.2014 r., sygn. akt IIK 589/14

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. S. kwotę 516,60 zł (w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

L. M. D. M. Z.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014 roku, sygn. akt II K 589/14 uznał oskarżonego **D. K.** za winnego tego, że:

1. w dniu 1 czerwca 2014r.w P.gm. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z drugą ustaloną osobą, używając wobec M. B.przemocy i wyrażonej konkludentnie groźby natychmiastowego użycia przemocy zabrał pokrzywdzonemu w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki K.model T. X.4.0 o wartości 500 zł, a także legitymację szkolną na nazwisko pokrzywdzonego i należące do niego dowody rejestracyjne motorowerów marki R. (...)nr rej. (...)z polisą OC, (...)50 nr rej. (...)z polisą OC, (...) (...)nr rej. (...)z potwierdzeniem zgłoszenia motoroweru do rejestru nr (...), usuwając tym samym dokumenty, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, w ten sposób, że jadącemu motorowerem pokrzywdzonemu zatarasował wraz z ustaloną drugą osobą drogę przejazdu, zmuszając go do zatrzymania się, następnie ustalona osoba przeszukiwała odzież pokrzywdzonego, zaś oskarżony żądał od pokrzywdzonego wydania telefonu i przekazania mu motoroweru, a gdy pokrzywdzony podjął ucieczkę – ustalona osoba spuściła ze smyczy psa rasy amstaf wydając komendę do ataku, a oskarżony rzucił w kierunku uciekającego pokrzywdzonego kaskiem i następnie obaj sprawcy pobiegli za pokrzywdzonym, przy czym ustalona osoba dogoniła jako pierwsza pokrzywdzonego i popychając go spowodowała jego upadek na pobocze drogi, a następnie przyduszyła leżącego pokrzywdzonego ciężarem ciała do podłoża i wyciągnęła z kieszeni w/w rzeczy i dokumenty – tj. popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w dniu 1 czerwca 2014r. w P. gm. (...) używał wobec M. B. groźby bezprawnej w celu wywarcia na nim wpływu jako na pokrzywdzonym i świadku rozboju dokonanego na nim przez oskarżonego D. K. i inną ustaloną osobę w ten sposób, że groził mu uszkodzeniem ciała, jeśli zawiadomi organy ścigania o tym rozboju, czym wzbudził w pokrzywdzonym

uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona – tj. popełnienia przestępstwa z art. 245 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności;

3. w dniu 1 czerwca 2014r. w P. gm. (...) uderzając pokrzywdzonego M. B. kilkakrotnie pięścią w tylne okolice głowy naruszył jego nietykalność cielesną, tj. popełnienia przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego powyżej w punktach od 1 do 3 wyroku i wymierzył mu karę łączną 2 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet kary łącznej orzeczonej w punkcie 4 wyroku zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie, tj. zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w dniach od 4 czerwca 2014r. do 11 września 2014r.;

6. na podstawie art. 618 §1 pkt 11 k.p.k. oraz §2, §14 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 2 pkt 3 i §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 461) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. S. tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu kwotę 1195,56 zł, w tym 23% podatku od towarów i usług;

7. na podstawie art. 624 §1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego D. K.**, zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść. Apelujący zarzucił orzeczeniu:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą zasadniczy wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia to jest:

a) art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i zasad prawidłowego rozumowania oraz przyjęcie wniosków niewynikających z ustalonych przez sąd przesłanek, prowadzącą w konsekwencji do błędu w ustaleniach faktycznych i uznania, iż oskarżony D. K. popełnił przypisane mu przestępstwo

b) art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności:

- który z oskarżonych kierował w stosunku do M. B. groźby pobicia,
- czy pokrzywdzony znał przed dniem 1 czerwca 2014 oskarżonego,
- dlaczego pokrzywdzony kierując motorowerem posiadał przy sobie trzy dowody rejestracyjne.

c) art. 410 k.p.k. poprzez nieuzasadnione przyjęcie za podstawę wyroku jedynie części okoliczności ujawnionych w trakcie postępowania dowodowego, pominięcie tych dowodów czy też ich części, z których płyną informacje, iż sprawcą zdarzenia, jak i kontaktu z pokrzywdzonym był wskazany przez niego R. D., który swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa rozboju.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mających wpływ na jego treść poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu na podstawie zeznań, mimo iż w świetle tych zeznań udział oskarżonego w kierowaniu gróźb do pokrzywdzonego jako, co najmniej wątpliwy powinien być rozpatrywany przy uwzględnieniu zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k.

3. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a polegający na przyjęciu, iż rzekomo kierowane groźby pobicia w stosunku do pokrzywdzonego doprowadziły go do stanu

bezbronności, gdy na podstawie zebranego materiału dowodowego i zachowania samego pokrzywdzonego wynika, że nie obawiał się kierowanych do niego gróźb,

4. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności w świetle istniejących okoliczności łagodzących w niniejszej sprawie oraz nie dających się usunąć wątpliwości.

Apelujący wniósł o uniewinnienie podsądnego od zarzucanego czynu, ewentualnie przy uwzględnieniu zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego D. K. z art. 190 §1 k.k. oraz orzeczenie wobec oskarżonego kary w dolnych granicach określonych w ustawie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy celem ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu, zasądzenie na rzecz adwokata E. S. od Skarbu Państwa kosztów obrony z urzędu udzielonej w postępowaniu odwoławczym, nieopłaconej nawet w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego D. K. nie zasługuje na uwzględnienie i to z powodu swojej oczywistej bezzasadności. Apelacja jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k., jeżeli w oczywisty sposób nie ma wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz w art. 439 k.p.k., a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k. O oczywistej bezzasadności apelacji można mówić wówczas, kiedy już przy wstępnej ocenie, bez konieczności dogłębnej analizy podniesionych w niej zarzutów jest oczywiste, że wskazane w niej argumenty nie są trafne. Właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Zanim Sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów wyartykułowanych w złożonej apelacji, należy podkreślić, że Sąd I instancji w sposób staranny przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, rozważył wszystkie dowody, dokonując ich logicznej i wyczerpującej oceny i poczynił na ich podstawie trafne ustalenia faktyczne. Organ orzekający w sposób prawidłowy uznał oskarżonego za winnego przypisanych mu przestępstw. Wywody apelującego nie podważyły należycie umotywowanego stanowiska Sądu I instancji.

Zdaniem Sądu odwoławczego, wina i sprawstwo oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości. Na to, że podsądny popełnił przypisane mu przestępstwa wskazują wypowiedzi procesowe pokrzywdzonego M. B. (k.361), częściowo relacje procesowe świadków A. N. (k.365-367), D. S.(a nie D., jak błędnie przyjął obrońca w swojej apelacji) (k.371-372), czy P. L. (k.367-369). Wbrew temu, co forsuje obrońca, Sąd Rejonowy odtwarzając stan faktyczny nie oparł się wyłącznie relacjach procesowych świadków ze słuchu, mianowicie D. S. i P. L., ale także na oświadczeniach dowodowych pokrzywdzonego, bezpośredniego świadka zajścia, a także A. N. widzącego część zachowań przestępczych podsądnego.

Żadnych zastrzeżeń Sądu II instancji nie wzbudza ocena wypowiedzi procesowych oskarżonego. Sąd I instancji słusznie nie dał wiary relacjom procesowym podsądnego w zakresie, w jakim kwestionuje swój udział w rozboju z uwagi na sprzeczność z wiarygodnymi relacjami procesowymi w sprawie, zwłaszcza A. N. i pokrzywdzonego. Nie jest tak, aby Sąd Rejonowy podważył wiarygodność relacji podsądnego z racji jego uprzedniej karalności. Sąd meriti na stronie 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazał jedynie dodatkowo na poparcie swojej oceny wyjaśnień oskarżonego, że podsądny brał uprzednio udział w przedsięwzięciach przestępczych, motywowany złe pojętą solidarnością koleżeńską i że ulega wpływom grupy rówieśniczej.

Żadnych zastrzeżeń Sądu II instancji nie wzbudza ocena wypowiedzi procesowych świadków D. S. oraz P. L.. Sąd meriti dokonał ich szczegółowej analizy i oceny, słusznie przyjmując, że uprawdopodobniają one wersję M. B., przedstawiając ich ocenę na stronach 21-22 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Świadkowi ci przedstawili relację, jaką w krótkim czasie po zdarzeniu, złożył im pokrzywdzony i opisali jego stan emocjonalny spowodowany właśnie zachowaniem przestępczym D. K..

Zupełnie niezrozumiałe jest kwestionowanie przez obrońcę oskarżonego, że oskarżony nie doprowadził pokrzywdzonego do stanu bezbronności. Sąd Rejonowy ustalił przecież w sentencji zaskarżonego wyroku, że wobec

pokrzywdzonego dokonano zaboru mienia wskutek stosowania przemocy, a nie poprzez doprowadzenie go do stanu bezbronności (k.550).

Sąd II instancji akceptuje odtworzenie stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy na podstawie relacji procesowych świadka A. N. złożonych w toku śledztwa . Sąd Rejonowy przeanalizował relacje procesowe świadka i ocenił je w granicach sądowej swobody oceny dowodów. Wbrew temu, co sugeruje oskarżony, świadek A. N. widział zachowania podsądnego wskazujące na jego aktywny udział w napadzie rabunkowym, mianowicie próby zabrania pokrzywdzonemu motoroweru, czy bicie go przez podsądnego. Wersja świadka znajduje umocowanie w wersji pokrzywdzonego.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut obrońcy, że Sąd nie ustalił czy pokrzywdzony znał oskarżonego przed dniem 1 czerwca 2014 roku. Z miarodajnych zeznań pokrzywdzonego wynika, że jednoznacznie rozpoznał on oskarżonego jako sprawcę rozboju (k.3). Co więcej, świadek mieszka w małej miejscowości, a nadto znał dobrze brata skazanego R. D.. Z tych powodów, świadek mógł wcześniej znać personalia oskarżonego. Nie ujawniły się żadne okoliczności wskazujące na to, że pokrzywdzony pomawiał podsądnego o zachowanie, które nie miało miejsca.

Całkowicie bezzasadne jest zarzucanie Sądowi Rejonowemu, że nie wyjaśniono dlaczego pokrzywdzony posiadał w czasie napadu rabunkowego aż trzy dowody rejestracyjne. Powyższa okoliczność nie ma znaczenia dla ustaleń w przedmiotowej sprawie. Apelujący w swojej apelacji nie wykazał, jaki wpływ na ustalenia faktyczne miałyby nieustalenie tej okoliczności.

Nie jest tak, aby oskarżony wypowiadał wyłącznie groźby karalne pod adresem pokrzywdzonego. Organ wyrokujący w sprawie prawidłowo przyjął, że oskarżony dopuścił się na szkodę pokrzywdzonego rozboju, działając wspólnie i w porozumieniu z R. D.. Nie ma wątpliwości, że sprawcy zawarli, przynajmniej dorozumiane, porozumienie, co do wspólnego popełnienia rozboju (subiektywny element współsprawstwa). Wskazują na to ustalone przez Sąd I instancji ich wspólne zachowania. Z okoliczności sprawy wynika, że oskarżony D. K. zablokował przejazd pokrzywdzonemu, zażądał od niego wydania telefonu, a także motoroweru wypowiadając wulgarne słowa, a następnie kiedy pokrzywdzony podjął próbę ucieczki rzucił w jego stronę kaskiem. Powyższe czynności wraz z zachowaniami podjętymi przez skazanego R. D. składały się na jedną akcję przestępczą wymierzoną przeciwko pokrzywdzonemu. Z tych powodów, zachowanie oskarżonego odpowiada znamionom rozboju, a nie jedynie wypowiedaniu pod adresem podsądnego gróźb karalnych, jak sugeruje obrońca. Ustalenia Sądu Rejonowego, co do przestępczego współdziałania podsądnego znajduje także umocowanie w zachowaniu podsądnego po dokonaniu rozboju, mianowicie biciu leżącego pokrzywdzonego.

Ustaleń Sądu I instancji nie podważa to, że nie ustalono, który ze współsprawców kierował pod adresem pokrzywdzonego groźby pobicia. Z miarodajnych dowodów, między innymi zeznań pokrzywdzonego wynika, że sprawcy napaści nie wypowiadali wprost gróźb pobicia, lecz stosowali wobec niego przemoc psychiczną i fizyczną poprzez wulgarne i kategoryczne żądania wydania rzeczy, przeszukiwanie kieszeni spodni pokrzywdzonego, spuszczenie psa, popychanie, czy podduszanie.

Zupełnie bezzasadny jest wynikający z treści apelacji zarzut naruszenia reguły in dubio pro reo. Dla oceny czy nie została naruszona reguła in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłoszone przez apelującego, ale to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych, a wobec braku możliwości ich wyjaśnienia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (vide: postanowienie SN z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 175/07, OSNKW 2007 nr.1, poz.1738). W niniejszej sprawie, nie można mówić o obrazie art.5 § 2kpk, gdyż Sąd Rejonowy poczynił kategoryczne ustalenia faktyczne, a zatem ewentualne zastrzeżenia mogą być rozstrzygane na płaszczyźnie respektowania przez Sąd Rejonowy dyrektywy swobodnej oceny dowodów wynikającej z art.7 k.p.k. W świetle realiów dowodowych, wersja forsowana przez podsądnego została w sposób skuteczny zakwestionowana. Nie sposób przeto odpowiedzialnie twierdzić o występowaniu dwóch konkurujących i nierozstrzygalnych wersjach zdarzeń, co miałyby obligować organ orzekający do postąpienia wedle reguły in dubio pro reo.

Obrońca błędnie wskazał również na obrazę art.4 k.p.k. Przepis art. 4 k.p.k. w ogóle nie mogą być samodzielną podstawą apelacji ponieważ formułują one tylko zasady procesowe, których wysoki poziom abstrakcji normatywnej powoduje, że bez powiązania ich z konkretnymi przepisami prawa procesowego, "ucieleśniającymi" te wskazania ogólne, wykluczone jest posługiwanie się nimi w środку odwoławczym. (vide: postanowienie z dnia 30 lipca 2008 r., II KK , LEX 448993). W istocie autor apelacji wniósł ograniczył się do głośnego wskazania naruszonych przepisów bez jakiegokolwiek wskazania obrazy innych przepisów stanowiących wszakże konkretyzację przepisów czy 4 k.p.k.

Nie potwierdził się również zarzut naruszenia art.410 k.p.k. W niniejszej sprawie, przekonanie o wiarygodności jednych i niewiarygodności innych dowodów było poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej, w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia do prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.). Nadto ustalenia Sądu było efektem rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych oraz zostało ono wyczerpująco i konstruktywnie, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przedstawione w uzasadnieniu wyroku. Z całą stanowczością należy podkreślić, iż nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej, czy innej oceny dowodów przeprowadzonych lub ujawnionych na rozprawie. Jeśli więc z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd nie dał wiary części wyjaśnień oskarżonego i wskazał powody tego stanowiska, to nieuwzględnienie okoliczności wynikających z wyjaśnień nie stanowi naruszenia omawianego przepisu. O naruszeniu takim można byłoby mówić wówczas, gdyby sąd w uzasadnieniu w ogóle nie doniósł się to tych dowodów. Taka sytuacja zaś w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw, aby dokonać reformacji orzeczonych względem podsądnych represji prawno-karnych. Obszerne i rzeczowe wywody Sądu I instancji zawarte na stronach 25-27 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, motywujące wymiar kar jednostkowych i kar łącznych orzeczonych wobec podsądnych zasługują na pełną akceptację.

Twierdzenie o rażącej surowości kary, jest zasadne dopiero wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (vide :wyrok SN z 11.4.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, Nr 7-8, poz. 60).

W ocenie Sądu Okręgowego, kary jednostkowe wymierzone podsądnemu w punktach 1, 2, 3 zaskarżonego orzeczenia za popełnione przypisanych przestępstw są sprawiedliwe i wyważone, stanowiąc należytą odpłatę za wyrządzone zło. Sąd Rejonowy kształtując je, utrzymał się w granicach sądowego wymiaru kary, poprawnie szacując stopień winy i społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw. Sąd Rejonowy dokonał właściwego ustalenia okoliczności łagodzących i obciążających. Uzasadnienie wymiaru tych sankcji nie budzi zastrzeżeń. Wymaga zaakcentowania, że w niniejszej sprawie dominowały okoliczności obciążające, które przesądziły o rodzaju i stopniu dolegliwości kontestowanych kar. Mając na uwadze niekorzystny dla oskarżonego bilans okoliczności łagodzących i obciążających, szczególny nacisk należało położyć na dyrektywę prewencji indywidualnej w jej aspekcie represyjnym, czemu Sąd Rejonowy dał wyraz orzekając kary bezwzględne pozbawienia wolności.

Spoleczna szkodliwość czynu przypisanego podsądnemu, a także stopień jego zawinienia są znaczne. Oskarżony działał w sposób zuchwały i bezwzględny, stosując wobec pokrzywdzonego brutalną przemoc psychiczną i fizyczną. Co istotne, D. K. współdziałał w napadzie rabunkowym w „biały dzień” na oczach innych osób, niez zaangażowanych w akcję przestępczą. Oskarżony mimo uprzedniej karalności zdecydował się ponownie podjąć zachowania przestępcze. Co więcej, D. K. po popełnieniu rozboju zastraszał pokrzywdzonego oraz bił. Oskarżony dał tym samym świadectwo swojej demoralizacji. Wobec sprawców dopuszczających się podobnych brutalnych napadów i w dodatku zastraszających swoje ofiary, należy oddziaływać poprzez stosowanie kar izolacyjnych.

Wymierzone sankcje karne nie pozostaje w sprzeczności z dyrektywą określoną w art. 54 § 1 k.k., nakazującą przy wymiarze kary sprawcy młodocianemu kierować się przede wszystkim tym, aby go wychować. W szczególności dyrektywa ta nie oznacza nakazu liberalnego traktowania sprawców młodocianych, lecz obliguje sąd do wnikliwego

rozpoznania osobowości sprawcy, jego dotychczasowego trybu życia, rodzaju naruszonego dobra jak też sposobu i okoliczności popełnienia przestępstwa (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 5 września 2002r., II AKa 79/02, OSA 2004/5/32). Przepis art. 54 § 1 k.k. nie statuuje prymatu kary wolnościowej lub też kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w procesie wychowania młodocianego sprawcy przestępstwa i jego wdrażania do przestrzegania porządku prawnego. Zarówno „młodocianość”, jak i „względy wychowawcze” nie stanowią samodzielnych czynników jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary (złagodzenia kary), lecz w procesie kształtowania kary muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi, mającymi znaczenie dla wymiaru kary. (vide: uzasadnienie postanowienia z dnia 7 września 2006r., w sprawie II KK 118/06 (OSNwSK 2006/1/1696). Tylko w przypadku skonstruowania pozytywnej prognozy kryminologicznej, sąd może orzec karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W niniejszej sprawie całokształt okoliczności czynu popełnionego przez oskarżonego wyklucza taką możliwość.

Wszystkie te okoliczności przemawiały za odpowiednio surową reakcją wymiaru sprawiedliwości na przestępcze zachowanie sprawcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowo została również orzeczona wobec oskarżonego kara łączna 2 lata i 7 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy orzekł tę karę zgodnie z zasadami wymiaru kary łącznej. Granicami kary łącznej zgodnie z art. 86 § 1 kk, był przedział od 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności do 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Organ orzekający prawidłowo wykluczył ukształtowanie kary łącznej wedle zasady absorpcji. Zasada absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej może być zastosowana, gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami zachodzi bliski związek przedmiotowy i podmiotowy, a przesłanka prognostyczna pozwala na stwierdzenie, że kara łączna w wysokości najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych jest wystarczającą oceną zachowania się sprawcy (vide: wyrok SA w Gdańsku w wyrok z 3 I 1997 r., II Aka 321/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 7-8). Z reguły popełnienie dwóch lub więcej przestępstw jest natomiast czynnikiem prognostycznym przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji (vide: wyrok SA w Warszawie w wyrok z 12 VII 2000 r., II Aka 171/00, OSA 2001, nr 1). Sąd Rejonowy te czynniki starannie uwzględnił, wymierzając karę łączną w wysokości wyższej od najsurowszej z wymierzonych kar jednostkowych. Co istotne, zamachy przestępcze godziły w różne dobra prawne jak mienie, prawidłowy obrót dokumentami, czy dobro wymiaru sprawiedliwości. Okoliczności te sprawiają, że kara łączna stanowi sprawiedliwą sankcję karną wobec sprawcy.

Sąd Okręgowy na podstawie §14 ust.2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz.U. z dnia 3 października 2002 r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata, obrońcy z urzędu E. S. kwotę 516,60 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Z uwagi na sytuację oskarżonego, pozbawionego wolności, Sąd Odwoławczy zwolnił oskarżonego na podstawie art.623 k.p.k. oraz art.636 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

- I. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,
- II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. S. kwotę 516,60 złotych (w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym,
- III. zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

SSO Leszek Matuszewski SSO Dariusz Śliwiński SSO Małgorzata Ziotecka